

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3-3

Nr.

Wilno, dnia

1930 roku.

307.

23 sierpnia

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRAWICZNEJ.

Dział. Str.

- | | | |
|---|----|----|
| 1. "Latvis" o udziale Łotwy w agrarnej konferencji warszawskiej.- | I. | 1. |
| 2. Prasa sowiecka o wizycie lotników litewskich w Moskwie.- | " | 1. |
| 3. Obrady litewsko-łotewskiej konferencji handlowej.- | " | 1. |

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNETRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

- | | | |
|---|------|----|
| 4. Prasa opozycyjna o zamachu na Rustejkę.- | III. | 1. |
|---|------|----|

K r o n i k a .

- | | | |
|--|---|----|
| 5. Zaprzeczenie litewskich socjaldemokratów o kontakcie z Dowidajtisem.- | " | 2. |
| 6. Zakończenie kadencji sejmiku kłajpedzkiego.- | " | 2. |

---oOov---

§

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILGI

WIEKOWE BIURO INFORMACYJNE (WILGI) ZAPKOWA 2-3

205

Witno, dnia 17.10.1970 roku

23 strona

Temat numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ

Temat 3-7

1. "Zasady" o udziale lotów w agencji kon-
ferencji warszawskiej.-
2. Prasa nowożytna o wieloletnich lotach
składowych w Moskwie.-
3. Obrady litewsko-rosyjskiej konferencji
handlowej.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WSWOJENNEJ I ZWISZ SPOŁECZNE

4. Prasa opublikowała o samolocie na
Ruskiej.-

K r o t k a

5. Rozmowa z litewskimi socjalistami
o kontakcie z Rosją.-
6. Rozmowa z kadetami wojennymi
o...

---000---

2

---000---

odlo-
no-
110

10
11
12

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"E t v i s" o udziale Łotwy w agrarnej konferencji warszawskiej.

Organ nacjonalistów łotewskich "E t v i s" w artykule wstępnym, poświęconym litewsko-łotewskim rokowaniom handlowym w Kownio, oświadcza, iż rokowania te rozpoczną się pod szczęśliwą gwiazdą w tym czasie, gdy myśl o zbliżeniu obu narodów stała się zwłaszcza aktualną. Imo to - zauważa pismo - dobra wola obu delegacji może okazać się bezsilną, jeśli narokowania te będą miały wpływ kwestje polityczne. Takim wysuwaniem momentów politycznych pismo nazwa ostatnie artykuły prasy litewskiej o udziale Łotwy w konferencji agrarnej w Warszawie i wystawie wileńskiej. "E t v i s" podkreśla, iż decyzja Łotwy co do wzięcia udziału w tej konferencji w żaden sposób nie może zależeć od tego, iż zwołuje ją Polska.

Dalej pismo zaznacza, iż organizm gospodarczy Polski, dla którego granice Niemiec, ZSSR i Litwy, są zamknięte ze względów politycznych, usiłując rozwinąć swą ekspansję gospodarczą w kierunku Bałkanów i Nadbałtyku. Łotwa nie widzi powodów, aby Polsce w ten przeszkodzić i Litwa, zdaniem "E t v i s", powinna nawet witać udział Łotewski w konferencji, gdyż w ten sposób Łotwa gwarantuje, że na konferencji nie powezmie się żadnych uchwał, skierowanych przeciwko Litwie. Co się tyczy wystawy wileńskiej, to udział firm łotewskich może polepszyć bardzo nieprzychylny dla Łotwy bilans handlowy z Polską. Żądać, aby Łotwa powstrzymała się od wszelkich kroków handlowych w Wileńszczyźnie, jest niemożliwością. Jednakże nienaładny również traktować tej kwestji tak, jakby Łotwa wyrzekała się swego wyraźnie neutralnego stanowiska w sporze wileńskim.-

Prasa sowiecka o wizycie lotników litewskich w Moskwie -

Elta podaje, iż 20 sierpnia lotników litewskich przyjął zastępca dowódcy sowieckiej floty powietrznej ieterinow i główny inspektor lotnictwa cywilnego Anwelt. Następnie lotnicy zwiedzili Akademię Lotniczą.

W rozmowie z przedstawicielami prasy Anwelt oświadczył, iż osobiste więzy, łączące sowieckie i litewskie koła lotnicze, jeszcze bardziej wkryną na wzmocnienie przyjaznych wogóle stosunków litewsko-sowieckich. Z punktu widzenia wyłącznie lotniczego po - myśl o lot floty litewskiej wywołuje wielkie zainteresowanie i wskazuje, iż lotnictwo litewskie uczyniło wielki postęp.

"Krasnaja Zwiezda" pisze: "Czerwona armja Rosji sowieckiej gorąco wita gości litewskich. Ro tniacy sowieccy w osobach lotników litewskich witają radośnie przedstawicieli narodu i armji litewskiej. Naród litewski w zacieklých bojach wywalczyl prawa do niepodległości. Jednakże naród ten musi czuwać. Planu uciemiężenia Litwy rozważane są jeszcze nadal w niektórych kołach awanturniczych. Dotąd wiółka część terytorjum Litwy pozostała w rękach grabieżców. Rosja sowiecka, która podniosła zasadę niepodległości narodów, z niezmienną sympatją obserwuje walkę narodu litewskiego.-

Obrazy litewsko-łotewskiej konferencji handlowej.

Dnia 20-go b.m. podczas litewsko-łotewskich rokowań handlowych przeglądano w dalszym ciągu listę towarów. Lista towarów nie została jeszcze całkowicie przejrzana i w tym celu zwołuje się drugie posiedzenie. Również 20-go b.m. wieczorem zaproszono delegację na obiad do ministra spraw zagranicznych d-ra Łauniusa.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WYWĄTREWU I ŻYCIA SPOŁECZNEGO.

Prasa opozycyjna o zamachu na Rustejkę.

"Rytas" Nr. 189 z dn. 21. VIII. 1930 r. Art. p. t. "Argument no-

ża". Streszczenie:

Ręka inteligenta litewskiego poraz pierwszy ujął noża, jako narzędzia zemsty politycznej. Sztylet albo nóż jest zawsze środkiem bandytów i mścicieli, napadających z zasadzki. Łatwo więc zrozumieć, jakiego rodzaju ideologię reprezentują ci ludzie, którzy zaczynają używać noża, jako narzędzia walki politycznej. Ludzi tego rodzaju powinniśmy stawiać na jednym stopniu z najgorszymi złoczyncami, którzy nie zasługują na współczucie społeczeństwa i względy ustaw, nie bacząc na to, kto jest ich ofiarą.

Nie wystarczy jednak publicznego potępienia złochnów. Każdy rząd powinien surowo walczyć z politycznym bandytyzmem, a że w danym wypadku mamy przed oczyma coraz bardziej wzmagający się bandytyzm polityczny, o tem nie można wątpić. Wszyscy jeszcze pamiętają wypadek, który nazwaliśmy powrotnikowszczyzną. Wypadek ten - to demonstracja, która organizowana pod hasłem patriotyzmem, zakończyła się zwykłym huliganizmem, tłuczeniem szyb i rozbijaniem głów kamieniami. Następnie wyjaśniło się, że ta demonstracja miała mieć jeszcze smutniejsze skutki. Chciano wynieść Voldemarasa na rękach z jego mieszkania w Banku Litewskim i przynieść go do gabinetu ministrów. W jakim celu zamierzano to zrobić - jasne jest bez komentarzy.

I obecnie, w związku z zamachem na życie pułkownika Rustejki, w Kownie szeroko się mówi, że cały szereg wybitnych osobistości otrzymało od jakiejś "Drużyny Śmierci" listy z pogróżkami, że ta "Drużyna Śmierci" jest tworem stronników Voldemarasa, że i nadal ona używa nożowych argumentów, dając do wiadomości społeczeństwu celów. Skąd to wszystko?

Wniosek z tego sam przez się wyjaśnia. Voldemaras, który przeszedł dwa lata przez nikogo niekrepowany, rządził Litwą, nauczył nieodpowiedzialności i samowoli tych, którzy mu się poddali. Cała polityka Voldemarasa w stosunku do inaczej rozumującego społeczeństwa była dyktowana przez nienawiść i zemstę. Czyż można więc się dziwić, że i teraz jego byli asystenci i agenci za popędem nienawiści i zemsty nie znajdują innego sposobu walki, jak tylko fiński nóż.

Z łalem musimy stwierdzić, że niektóre resztki z rządu Voldemarasa jeszcze i teraz pozostają. Wciąż jeszcze znaczną część społeczeństwa uważa się za "nieprawdziwą", "niepatriotyczną" i nawet "niepaństwową". Wciąż jeszcze używa się niestosownych metod zemsty politycznej przeciw najzdrowszej i najbardziej państwowej części społeczeństwa, społeczeństwu katolickiemu.

Mając na uwadze, że walka z bandytyzmem politycznym, jeżeli się chce pokonać go, powinna być prowadzona zgodnie przez rząd i społeczeństwo. Różne anomalje w sytuacji wewnętrznej nie tylko nie ułatwiają walki, lecz niewątpliwie mogą ją tylko utrudnić. Teraz już mówiliśmy, że dawno czas zarzucić bawienie się z żywiołem wątpliwej wartości, który swą "wilczą" etyką zagraża spokojności społeczeństwa i bezpieczeństwu kraju.-

"Lietuvos žinios" Nr. 189 z dn. 21. VIII. 1930 r. Art. p. t. "O

smutnych wypadkach". Streszczenie:

Wypadek zranienia pułkownika Rustejki jest straszny. Straszny nie tylko dlatego, że pokrajano nożem człowieka, lecz przede wszystkim jako sposób pewnej walki. Dotychczas słyszeliśmy o politycznych zabójstwach na Pałkanach i chociaż daleko to jest od nas,

ИСТОРИЯ НА НАРОДНОТО ОБРАЗОВАНИЕ

...the fact that the *in vitro* and *in vivo* results are in good agreement, and that the *in vivo* results are in good agreement with the results obtained from the *in vitro* studies.

[illegible]

is placed in the hands of the people, and the people are the only ones who can decide whether or not they want to be ruled by a few men.

1940

przebiegał nas dreszcz. Niedawno jeszcze za szty bombowe w Niemczech przerażały nas. Nie spodziewaliśmy się jednak, że i u nas idzie się tą samą drogą.

Przy okazji musimy tu zaznaczyć, że w naszej epoce takie kroki, jak wstrętne metody walki, spotyka się tylko ubolszewików, monarchistów i faszystów. Nikt nie wymaże tego faktu z kart historii i pułkownik Rustejko, jak widzimy, jest ofiarą tych ludzi, którzy dążyli do stworzenia w Litwie jakiegoś "Mussolinowskiego" życia, to jest tych ludzi, którzy dążyli do ustroju faszystowskiego, czcili faszystów przez swe organy, "uczuli się czcić autoorytety", uczyli się faszystowskich metod robienia polityki, uczyli się straszyć pogrozkami swych przeciwników.

Dobrze znane są wypadki : Słazada w Krajpedzie, Bvrtisa w Szawlach, Adonajtisa i innych w Kownie, wypadki w Słohodzie, pogroźki, wywołanie w nocy na przedmieścia, naady, demolowanie kin w patriotycznych celach i t.d.. Taką oto jest "szkoła", która była szeroko popierana, a którą przeszli i wypraktykowali się ci, którzy zranili Rustejkę. Kto popierał to wszystko, ten wychował i tych młodzieńców, którzy dzisiaj chcieli odebrać życie Rustejce. Nie zapewnialibyśmy, że jest to wina jedynie jakiejś poszczególnej osoby.

Sam Voldemaras jest również tworem pewnych warunków życia. Dopóki warunków tych nie było, nasze młode, tworzące się państwo doskonale egzystowało, skutecznie walcząc ze swymi zewnętrznymi i wewnętrznymi wrogami. Dopiero po niefortunnej zmianie warunków życia, ~~wysunął~~ wysunął się Voldemaras i rzucił krajem zgórą przez trzy lata. Iluż przez ten czas zginęło ludzi, ilu znalazło się w więzieniu... Jeżeli rzucimy okiem na całą tę krótką przeszłość po 17 grudnia, dostrzeżemy rolę nie tylko jednego Voldemarasa. Jedną osobą, bez poparcia nie mogłaby podnieść tyle kurzu, w którym dławili się cała Litwa. Byli więc pragnący Voldemarasowskiego ustroju. Nawet sam Voldemaras stanowczo wypiera się dzisiaj wszystkich tych rzeczy, które się przy nim działy i prawdziwość niektórych wypadków wypacza się, stwierdza w wydanej niedawno sprawozdaniu narodowców.

Zamieszczony wczoraj w urzędowce z werwą napisany artykuł "Ostatecznie odgraniczmy się" zawiera dość prawdziwe hasła, które jednak są skierowane w zupełnie niewskazaną stronę. Potrzebna jest odwaga. Trzeba ją mieć, aby powiedzieć sobie stanowcze słowo i przyznać się do swej winy.-

Z a p r z e c z n i e l i t e w s k i c h s o c j a l d e m o k r a t ó w o k o n t a k c i e z D o w i d a j t i s e m . Przywódcy socjaldemokratów litewskich, Pielinis i Kajrys, w związku z rewelacjami Dawidowicza, iż emigranci litewscy utrzymywali kontakt z socjaldemokratami litewskimi w Litwie, zamieścili na łamach "Lietuvos Zinios" następujące sprostowanie:

1. Żadnych listów ani od Fleczkajtisa ani od jego stronników nie otrzymaliśmy i żadnych listów do nich nie pisaliśmy.

2. Fleczkajtis w roku bieżącym przysłał pocztą z centralnego więzienia w Stuhm adresowane do administracji i redakcji "Socjaldemokratasa" trzy listy, co do których S. Kajrys zarządził zostawić bez odpowiedzi. Listy te są w redakcji "Socjaldemokratasa".

3. Nieraz już czynem partja socjaldemokratyczna dowiodła, jakie jest jej stanowisko w sprawie jakiegobądź, a szczególnie zbrojnego wtrącania się w wewnętrzne sprawy litewskie, z powodu współpracy z wewnętrznymi wrogami Litwy. Uważamy, że urzeczewistnienie dążeń naszej partji może i powinno być osiągnięte jedynie drogą walki wewnętrznej. Tylko wychodząc z tego założenia, oceniamy i będziemy oceniali czyjąbądź działalność.-

Z a k o ń c z e n i e k a d e n c j i s e j m i k u k r a j p e d z k i e g o . Wkrótce kończy się kadencja sejmiku Krajpedzkiego. Społeczeństwo litewskie w Krajpedzie już czyni przygotowania do następnych wyborów. W tym celu w szere u miejscowości odbywają się liczne wiece przedwyborcze, na których posłowie sejmiku nawołują Litwinów do popierania tylko listy litewskiej.-

